

Sygn. akt III AUa 265/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Jacek Witkowski

Sędziowie: SSA Elżbieta Kunecka

SSA Maria Pietkun (spr.)

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**o odstąpienie od zobowiązania do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej
na skutek apelacji K. W.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 stycznia 2019 r. sygn. akt V U 538/18

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 18 czerwca 2018 r., którą organ rentowy zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 maja 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. w kwocie 15.002,40 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

K. W., urodzona (...), na podstawie decyzji z 23 kwietnia 2015 r. uzyskała uprawnienie do przyznanej od 3 kwietnia 2015 r. do 30 września 2015 r. renty rodzinnej. Punkt 12 ust. 1 pouczenia zawartego w tej decyzji zawiera informację, że renta rodzinna przysługuje dziecku kontynuującemu naukę, nie dłużej niż do ukończenia 25 roku życia, a jeżeli dziecko wiek 25 lat osiągnęło na ostatnim roku studiów prawo do świadczenia przedłuża się do zakończenia tego roku.

Wstrzymując z dniem 1 października 2015 r., decyzją z 28 września 2015 r., wypłatę renty rodzinnej organ rentowy podał, że „Prawo do renty rodzinnej przysługuje dziecku do osiągnięcia 16 lat, a jeżeli przekroczy 16 lat do ukończenia nauki, nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat”.

W związku z kontynuowaniem nauki organ rentowy wypłacał K. W. od 1 października 2015 r. rentę rodzinną przyznawaną kolejnymi decyzjami, najpierw do 30 września 2016 r. i następnie do 31 października 2016 r.

W dniu 25 października 2016 r. wnioskodawczyni przedłożyła zaświadczenie (...) Szkoły Wyższej we W. z 22 października 2016 r., potwierdzające rozpoczęcie przez nią od 1 października 2016 r. studiów z planowanym terminem ich ukończenia z dniem 30 września 2018 r. Zaświadczenie to stanowiło podstawę wydania decyzji z 31 października 2016 r. w przedmiocie przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej do 30 września 2018 r.

Wydaną z urzędu kolejną decyzją z 25 kwietnia 2018 r. organ rentowy od 1 maja 2018 r. wstrzymał wypłatę renty rodzinnej. W jej uzasadnieniu podał, że dziecko ma prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat. Organ wskazał ponadto, że jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat na ostatnim roku studiów, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów. W załączniku do tej decyzji wskazano, że decyzją z 31 października 2016 r. błędnie ustalono okres prawa do renty rodzinnej, że dnia 25 października 2016 r. K. W. przedłożyła zaświadczenie szkolne wraz z wnioskiem o ustalenie dalszych uprawnień do świadczenia. Organ rentowy stwierdził, że na podstawie tych dokumentów należało przedłużyć prawo do renty do lutego 2017 r., to jest do miesiąca ukończenia 25 roku życia, a nie jak ustalono do końca studiów.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z 18 czerwca 2018 r. zobowiązał wnioskodawczynię K. W. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 maja 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. w kwocie 15.002,40 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd istota sprawy sprowadzała się do oceny czy w ustalonym stanie faktycznym K. W. za okres od 1 maja 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. pobrała nienależne świadczenie i w związku z tym jest zobowiązana do jego zwrotu. Sąd pierwszej instancji, przytaczając treść art. 68 ust. 1 punkt 2 i art. 138 ust. 1 i ust. 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo organ rentowy uznał, że prawo do renty rodzinnej K. W. ustało z dniem osiągnięcia przez nią wieku 25 lat, przy czym jednocześnie nie budzi wątpliwości, że wypłata renty rodzinnej za okres wykraczający poza datę osiągnięcia ww. wieku jest wynikiem błędu organu rentowego. Sąd wskazał także, że okoliczność ta jednak nie ma dla rozstrzygnięcia istotnego znaczenia, ponieważ organ rentowy, uwzględniając swój błąd, zastosował przywilej wynikający z artykułu 138 ust. 4 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy uznał, że wskazany materiał uzasadnia wnioski, że w okresie poprzedzającym osiągnięcie wieku 25 lat ubezpieczona uzyskała takiej treści pouczenie, z którego jasno wynikało, że renta rodzina przysługuje nie dłużej niż do osiągnięcia przez dziecko 25 lat. Tej treści informacja wynika także z pouczenia zawartego w punkcie 12 ust. 1 decyzji o przyznaniu renty rodzinnej z 23 kwietnia 2015 r. Zdaniem Sądu Okręgowego wskazane fakty nie pozostawiają wątpliwości, że K. W. uzyskała dostateczne pouczenie o tym, że rentę rodzinną będzie mogła pobierać nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat, co uzasadnia uznanie, że w sprawie istnieją podstawy do przyjęcia, że pobrane przez K. W. świadczenie jest nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 2 punkt 1 ustawy emerytalnej, co obliguje ubezpieczoną do zwrotu określonej w decyzji kwoty. Dodatkowo Sąd ten podał, że okoliczność pobierania świadczenia na skutek błędu organu rentowego jest irrelevantna na płaszczyźnie przepisu artykułu 138 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z czym nie może być podstawą do zwolnienia ubezpieczonego z obowiązku zwrotu świadczenia. Na wypadek tego rodzaju zdarzenia prawnego ustawodawca przewidział dla świadczeniobiorcy wyraźnie przywilej polegający na ograniczeniu okresu, za który organ może domagać się zwrotu świadczenia nienależnie pobranego z 3 lat do 12 miesięcy. I z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie, bowiem organ rentowy uznał, że renta za okres od 1 marca 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. w łącznej kwocie 2.488, 04 zł nie podlega dochodzeniu. Na marginesie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że jakkolwiek faktycznie organ rentowy błędnie zwrócił się o dostarczenie zaświadczenia potwierdzającego kontynuowanie nauki, tak obiektywnie nie powinno to utwierdzać wnioskodawczyni w przekonaniu, że po osiągnięciu wieku 25 lat renta nadal jej przysługuje. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji K. W. uzyskała na tyle dostateczny zasób informacji,

by zrozumieć, że renta jest świadczeniem, do którego prawo po osiągnięciu wieku 16 roku życia przysługuje tylko w związku z kontynuowaniem nauki i nie dłużej niż do 25 roku życia.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się wnioskodawczyni, wywodząc apelację, w której zaskarżając orzeczenie w całości zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

1. Naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej w sposób dowolny, a nie swobodny, a w konsekwencji na wyciągnięciu nieprawidłowych wniosków, t.j:

a. że K. W. w okresie poprzedzającym osiągnięcie 25 roku życia została pouczona o tym, że renta rodzinna przysługuje nie dłużej niż do osiągnięcia przez dziecko 25 roku życia, podczas gdy wnioskodawczyni od początku kwestionowała, by takie pouczenie kiedykolwiek otrzymała, w szczególności zaś zaprzeczyła, by doręczono jej decyzję z 23 kwietnia 2015 r. oraz z 28 września 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie udowodnił zaś, że stosowne pouczenie zostało wnioskodawczyni doręczone i mogła zapoznać się z jego treścią;

b. że K. W. powinna mieć świadomość, że pobierana przez nią w okresie marzec 2017 - kwiecień 2018 renta rodzinna jest świadczeniem nienależnym, podczas gdy renta była jej wypłacana zgodnie z treścią decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a wnioskodawczyni nie miała żadnych podstaw, by przypuszczać, że decyzja ta została wydana niezgodnie z przepisami;

2. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 651 k.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i zwolnienie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z obowiązku udowodnienia, że ten pouczył K. W. o tym, że renta rodzinna przysługuje nie dłużej niż do osiągnięcia przez dziecko 25 roku życia, podczas gdy takie pouczenie było okolicznością sporną, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie przedstawił zaś jakiegokolwiek dowodu na to, że taka informacja została do wnioskodawczyni wysłana, a tym bardziej, by została jej doręczona, a więc że wnioskodawczyni mogła zapoznać się z treścią tego pouczenia;

3. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że renta rodzinna wypłacana K. W. w okresie marzec 2017 - kwiecień 2018 była świadczeniem pobieranym nienależnie, podczas gdy przepis ten nie powinien znaleźć zastosowania, bowiem wnioskodawczyni nie była pouczona o braku prawa do pobierania renty rodzinnej po ukończeniu 25 roku życia;

4. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że K. W. jest obowiązana do zwrotu renty rodzinnej wypłacanej w okresie marzec 2017 - kwiecień 2018, podczas gdy nie było to świadczenie nienależnie pobrane, bowiem jej wypłata, mimo zaistnienia okoliczności powodującej ustanie prawa do tego świadczenia, nastąpiła wyłącznie na skutek błędu pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie zaś w wyniku okoliczności, na które wnioskodawczyni miała wpływ.

Wskazując na te zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że wnioskodawczyni nie ma obowiązku zwrotu pobranych przez nią świadczeń oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni od ZUS-u zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikających z przepisu art. 233 k.p.c. i nie popełnił błędów w rozumowaniu zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodnie z prawidłowo powołanym przez Sąd Okręgowy przepisem art. 138 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2018.1270 t.j.), osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W myśl ustępu 2 pkt 1 tego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Punkt 2 stanowi natomiast, że świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Dla sprawy istotna jest również treść art. 138 ust. 4, z którego wynika, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

Z treści ww. przepisu wynika zatem, że każdy kto nienależnie pobrał świadczenia jest zobowiązany do ich zwrotu, przy czym nienależnie pobranymi świadczeniami są m.in. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, o ile osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Wobec tego, dla uznania na gruncie art. 138 ust. 2 pkt 1 cyt. ustawy, w zakresie znaczącym dla sprawy, że świadczenie z tytułu renty rodzinnej było pobrane nienależnie wymagane jest ustalenie po pierwsze, że świadczenie zostało wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących wstrzymanie jego wypłaty, po drugie natomiast, że wnioskodawczyni została pouczona o braku prawa do jego pobierania.

Analizując zgromadzone w sprawie dowody nie ulega wątpliwości, że K. W. ukończyła 25 lat w dniu (...) i w tym czasie była na pierwszym roku niestacjonarnych studiów drugiego stopnia na Wydziale Nauk Społecznych i Dziennikarstwa (...) Szkoły Wyższej. Niesporne jest także, że planowany termin ukończenia studiów przypadał na 30 września 2018 r. i taką datę, jako datę końcową przysługiwania świadczenia, wskazał ZUS w decyzji z 31 października 2016 r. o podjęciu wypłaty renty rodzinnej dla wnioskodawczyni.

Poza sporem jest też, że mimo ukończenia przez ubezpieczoną 25 lat renta rodzinna nadal była jej wypłacana na skutek błędu organu rentowego. Dopiero decyzją z 25 kwietnia 2018 r. ZUS z urzędu wstrzymał wypłatę świadczenia, wskazując, że wcześniej w sposób nieprawidłowy ustalono okres przyznania renty rodzinnej, koncentrując się na dacie ukończenia przez ubezpieczoną studiów, a nie na miesiącu, w którym wnioskodawczyni skończyła 25 lat.

Istotne jest jednak, że ubezpieczona pobierała świadczenie mimo tego, że miała wiedzę, że należy się ono jedynie do ukończenia przez nią 25 roku życia. W tym miejscu trzeba wskazać, że niewiarygodne są twierdzenia wnioskodawczyni, jakoby nigdy nie otrzymała ani decyzji z 23 kwietnia 2015 r., przyznającej jej rentę rodzinną, ani też decyzji z 28 września 2015 r. wstrzymującej wypłatę tego świadczenia, a w konsekwencji, że nie została pouczona o tym, że renta rodzinna po zmarłym ojcu przysługuje jej jedynie do ukończenia 25 roku życia. Jakkolwiek faktycznie brak jest dowodu na to, że wnioskodawczyni otrzymała ww. decyzje, tak zgromadzone w sprawie dowody przeczą twierdzeniom wnioskodawczyni. Po pierwsze wnioskodawczyni, zaledwie kilka dni po wydanych przez ZUS decyzjach z 28 września 2015 r. i 30 września 2016 r., w sposób prawidłowy reaguje na zawarte tam pouczenia, tj. składa stosowne wnioski wraz z zaświadczeniami o kontynuowaniu nauki (wnioski odpowiednio z 2 października 2015 r. i z 25 października 2016 r.). Po drugie i najważniejsze, w każdym złożonym do organu rentowego przez wnioskodawczynię wniosku związanym z przedłożeniem ww. zaświadczenia K. W. podawała numer świadczenia, który jest nadawany danemu ubezpieczonemu w konkretnej sprawie wraz z pierwszorazową decyzją. Gdyby zatem uznać, że wnioskodawczyni, tak jak twierdzi, nigdy nie otrzymała jakiegokolwiek z decyzji ZUS-u, to nie powoływała by się na ten szczególny numer. Po trzecie, na decyzjach

stanowiących o przyznaniu wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej (z 23 kwietnia 2015 r.) i o wznowieniu wypłaty tego świadczenia (z 7 października 2015 r.) widnieje informacja, że dokumenty te przekazano do wysłania wraz z legitymacją. Gdyby zatem dać wiarę wnioskodawczyni, że nie otrzymała przedmiotowych decyzji, to oznaczałoby to, że nie dostała również legitymacji rencisty, co znów musiałoby wzbudzić jej niepokój i zainteresowanie związane z takim brakiem. Nie ma natomiast w aktach rentowych jakichkolwiek informacji związanych z tą kwestią.

Niezależnie od tego trzeba także wskazać, że w momencie otrzymania kolejnej decyzji sprzecznej z pouczeniem zawartym w pierwszych decyzjach, a mianowicie, że renta rodzinna będzie wnioskodawczyni przysługiwała nawet po ukończeniu 25 roku życia, K. W. powinna skonfrontować te informacje w ZUS-ie, czego jednak nie uczyniła.

Podsumowując, słusznie uznał Sąd Okręgowy, że świadomość nienależnego pobierania świadczenia w przypadku wnioskodawczyni nie budziła żadnych wątpliwości. Ubezpieczona w decyzji z 23 kwietnia 2015 r. przyznającej jej rentę rodzinną została pouczona o tym, że świadczenie przysługuje nie dłużej niż do ukończenia 25 roku życia (punkt XII.1 pouczenia – k. 9 a.r.), a nadto w decyzji z 28 września 2015 r., w której wstrzymano wypłatę renty rodzinnej wprost wskazano w uzasadnieniu, że prawo do tego świadczenia przysługuje do osiągnięcia 25 lat (k. 10 a.r.). W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że zostały spełnione przesłanki definicji nienależnie pobranych świadczeń, wynikające z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, ponieważ ubezpieczonej wypłacano świadczenia mimo zaistnienia okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty, a wnioskodawczyni była pouczona i miała świadomość braku prawa do ich pobierania. W konsekwencji, skoro ubezpieczona nienależnie pobrała świadczenia, to na podstawie art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest zobowiązana do ich zwrotu. Wybitnie wybiórczo i bezkrytycznie wnioskodawczyni powołuje się na niedoręczenie tylko decyzji, w których było zawarte pouczenie o przysługiwaniu renty do 25 roku życia lub, gdzie wprost w decyzji wstrzymującej zawarto taką informację, a z drugiej strony następnie regularnie składa konkretne wnioski o dalsze świadczenia, mając już przygotowane zaświadczenia o kontynuowaniu nauki, brak wiedzy wnioskodawczyni miał więc być wyjątkowo wybiórczy i uwarunkowany interesem procesowym w sprawie.

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że w świetle powołanej wyżej regulacji prawnej bezsporna okoliczność, że organ rentowy, na skutek swojego błędu, wypłacał skarżącej w spornym okresie świadczenie pozostaje bez znaczenia, gdyż nawet w takiej sytuacji ZUS jest uprawniony do żądania zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia z ograniczeniem do okresu 12 miesięcy.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zostały spełnione przesłanki z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż renta rodzinna przyznana wnioskodawczyni po zmarłym ojcu, była jej wypłacana nadal mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do tego świadczenia, tj. ukończenia 25 roku życia. Zachodziły zatem podstawy do zobowiązania wnioskodawczyni do zwrotu nienależnie pobranej renty w kwocie 15.002,04 zł jako świadczenia nienależnego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.

SSA Maria Pietkun SSA Jacek Witkowski SSA Elżbieta Kunecka

R.S.